

NOWINY

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mm 1 łamowy 10 gr., w tekście 20 gr., na I. stronie 30 gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.

Drukiem i Nakładem:

Podl. Zakł. Graf., Biała Podl., ul. Warszawska 8.

Rok I.

Biała Podlaska, sobota, 30 maja 1931 r.

Nr. 17.

Rok 1916 — 1931.

Rok 1916 w Białej Podlaskiej był rokiem „Warjatów, idących z motyką na słońce”... Dlaczego? Bo w roku tym, w kwietniu rozpoczęła swój żywot na tym terenie Polska Organizacja Wojskowa, i najlepsza młodzież białska, wstępując do P. O. W., uderzyła bagnietem w kajdany potrójnej niewoli i już w roku 1918 zadziwiła autorów „motyki i słońca”, a w r. 1918 świat cały, gdyż słońce, którym dla nich była Wolna Polska, a nie przemoc okupantów — „motyką” osiągnęli.

Potęgą woli i wiarą niezłomną ta garstka pionierów wolności polskiej, przeistoczyła „motykę” na karabiny, armaty, czołgi, pociągi, parostatki pancerne, samoloty — a garstka „Warjatów” zamieniła się w najlepszą armję świata. Bo tę armję tworzył i prowadził do zwycięstw i chwały genjusz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tak, w r. 1916-1917 do 1918, prawie bezbroni, nieumundurowani, tropieni przez agentów niemieckich i innych szpicłów szli naprzód w imię Tej, co nie zginęła.

Nie przeraziła ich przemoc zaborców, przemoc, którą nie-

stety pewna część społeczeństwa polskiego nazwała słoncem i bała się spojrzeć śmiało chyłac kornie „dojrzałe” swe głowy pod batem zaborców. I tu właśnie zabrali głos ci „Warjaci” nielojalni, za bardzo samodzielni, w większości niepełnoletni, lecz głos ich, przechodząc z cichej konspiracji, zamienił się w spiszowy huk dział i zbudził z niewolniczego snu i odrętwienia całe społeczeństwo.

W r. 1919 — 20 w heroicznym wysiłku, walcząc z olbrzymią przewagą, stanęli u szczytu zwycięskie Ojczyzny Polskiej przeszły Dniepr, docierając do starych rubieży Polski. Rozpaczliwe wysiłki podczas odwrotu nie odbierają im wiary w przyszłe zwycięstwo — w lepsze jutro. Cofając się są groźni. W bezustannych bitwach pod naporem przeważających sił, rażeni ogniem w dzień i w noc, umierają cicho, jak kosą podcięte kwiaty. Dla Ciebie Polsko i Twojej Chwały!

I znowu zdawałoby się beznadziejne położenie i znowu znaleźli się tacy, którzy myśleli o ratowaniu własnych głów, własnego mienia... tylko nie „Oni”. Jeszcze jeden nadludzki wysiłek i zwycięstwo przy Nich.

Rosja sowiecka złamana, pobita bezapelacyjnie. Niemcy, Ukraina i Litwa — uspokojone... Te deum! Wolna i Niepodległa Polska!

A oni? A ci „warjaci”? Ociekający krwią, zdziesiątkowani z nadszarpniętym zdrowiem cicho usunęli się w kąty. Zapomniano o nich a wreszcie wyrzucono ich poza nawias życia.

Rok 1926 — 30. Gdy Polskę doprowadzono do przepaści, kiedy zaczęto mówić o Polsce, jak o Państwie sezonowym... Ci, z poza nawiasu, mało znani, jeszcze raz pochwycili losy chwycającej się Polski w mocarne spracowane swe dłonie, dzwignęli z przepaści i ogólnej ruiny gospodarczej.

Niestety, jak zawsze, tak i teraz znajdują się pewne ugrupowania, które zamiast współpracy w odbudowie Polski, nazywają po staremu „warjaci”, idącym z motyką na słońce” Tych, którzy pierwsi złożyli krwawą daninę nie tylko dla siebie...

Lecz tak samo, jak zawsze, tak i teraz „Oni” przejdą zwycięsko po przez wszystkie przeszkody, a z jakim trudem i nakładem pracy, tego nie liczą

i dla siebie nigdy nie dyskontują.

Mamy rok 1931. W Białej Podlaskiej pojawiły się „Nowiny Podlaskie”, pismo bezpartyjne, idące po linii szukania prawdy tam, gdzie ona jest, tępienia krzywdy tam gdzie ona będzie, co wywołało liczne komentarze.

Może więcej było tych, którzy na sposób zwiedzających Salon Sztuk Pięknych przedewszystkiem znajdowali dziury w obrazie i nad niemi się rozwodzili. Na szczęście z pismem „Nowiny Podlaskie” jest o tyle lepiej, że każdy z zainteresowanych może załatać tę dziurę bardziej wybitnym, temwięcej, że obiecany materiał, co niezawodnie nastąpi w najbliższym czasie.

Włodzimierz Janicki.

OD REDAKCJI. Pismo nasze z każdym Nr. zyskuje na poczytności o czem świadczy fakt, że dwa razy tygodniowo po 500 egzemplarzy zostaje wykupionych, a wiele osób nie zdążyło często już otrzymać gazety z powodu zbyt szybkiej rozsprzedaży. Podkreślić trzeba, że nie daje się gratisowych numerów, jak inne pisma to czynią. Nakład jak na Białą jest b. poważny i niewątpliwie wzrośnie.

Tragiczne święta we Francji

W ciągu ub. 2 dni świąt ofiarami wypadku w Paryżu i okolicach padło 31 zabitych i około 100 rannych.

Niemiecko-litewski zatarg graniczny.

Na granicy Niemiecko-litewskiej doszło do zaiscia między urzędnikami celnymi niemieckimi i policją litewską.

Dwaj urzędnicy niemieccy zostali aresztowani, poczem po spisaniu protokołu, wypuszczeni na wolność. Powodem zajścia było przekroczenie granicy litewskiej.

Więcej ducha obywatelskiego

Ogromną furorę wywołała 15% obniżka pensji urzędników. — Nie było prawie dziennika, gdzieby nie zajęła ta sprawa dużo miejsca. „Nowiny Podlaskie” w swem 1. numerze omawiały sprawę obniżki pensyj urzędników samorządowych na terenie nasz. pow. i proponowaliśmy znalezienia innych źródeł oszczędnościowych.

Mimo wszystko stało się to faktem dokonany w całej Polsce. To stało się powodem istnej lawiny artykułów nadsyłanych do pism w których przeważają rozpaczliwe głosy o położeniu stanu urzędniczego.

Nie mamy bynajmniej zamiaru lekceważyć tej trudnej sytuacji urzędnika jako jednostki. Jednak nie wolno nam być egoistami. Patrzmy szerzej.

Powodem tej obniżki był kryzys gospodarczy, który dotknął najgorzej przemysł i wszelkie dziedziny wytwórcze. Pod brzemieniem tego kryzysu likwiduje się przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, pozbawiając chleba tysięcy ludzi. — A istniejące przedsiębiorstwa mają przeciętnie jedną-trzecią obrotu dawnego — co równa się obniżce 66%. A urzędnicy prywatni w większości wypadków już dużo wcześniej musieli zgodzić się z obniżką płacy.

Jest nam wszystkim ciężko jednak nie potrzebujemy tyle heroizmu do zniesienia tej 15% obniżki, gdyż prze-

mysł i handel ma większą obniżkę, a przytem nadeptuje im na pięty komornik i sekwestrator za podatki, z których my żyjemy.

Miejmy więcej ducha obywatelskiego i nie szerzymy nieuzasadnionego niezadowolonia bo Rządy dawniejsze w tych samych warunkach poza obniżką przeprowadziłyby redukcję liczby urzędników.

Różnemi demonstracjami pogorszymy sobie byt, bo gdybym był pracodawcą, a mój urzędnik zechciał mi szkodzić i demoralizować moich klientów — dałbym mu natychmiastowe zwolnienie, bo taki urzędnik jest wrogiem swego chlebobdawcy.

Kryzys nas nie zwalczy o ile w nas będzie duch obywatelski należycie rozwinięty, a próbą tego ducha jest nasze obecne położenie.

C. P.

Słuchowanie śpiewaków polskich w Ameryce.

Na zjeździe Związku śpiewaków polskich w Stanach Zjednoczonych w Staten Island (N. Y.) przyjęta została rezolucja, w której uczestnicy zjazdu m. in. postanawiają współpracować ze wszystkimi organizacjami których dobro wychodźstwa i Macierzy jest myślą przewodnią.

Śpiewacy polscy w Ameryce zobowiązują się do zwalczania wrogiej propagandy, popierania polskiej linii okrętowej Gdynia — Ameryka i wyrażają hołd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej najwyższemu kierownikom Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu i Marszałkowi Piłsudskiemu.

Prezesem Rady Ministrów p. Prystor

Skład nowego gabinetu.

Podajemy skład nowego gabinetu który przedstawiła się następująco:

Prezes Rady ministrów — pos. Aleksander Prystor.

Wicepremier — pos. Bronisław Pieracki.

Sprawy wew. — pos. Felicjan Sławoj-Składkowski.

Sprawy zagr. — sen. August Zaleski.

Sprawy wojsk. — Marsz. Józef Piłsudski.

Skarb — pos. Jan Piłsudski.

Sprawiedliwość — Czesław Michałowski.

Oświata — pos. dr. Sławomir Czerwinski.

Rolnictwo — sen. dr. Leon Janta Polczyński.

Przemysł i handel — gen. dr. Ferdynand Zarzycki.

Komunikacja — pos. inż. Alfons Kuehn.

Roboty publiczne — gen. dyw. inż. Mieczysław Norwid-Neugebauer.

Praca i opieka społeczna — dr. Stefan Hubicki.

Reformy rolne — pos. prof. dr Leon Kozłowski.

Poczta i telegraf — pos. inż. Ignacy Boerner.

— — —

W sferach poinformowanych oświadczają: Ze względu na

trudną sytuację finansową i gospodarczą, Marszałek Piłsudski chce wywierać bezpośredni i większy wpływ na te sprawy. Tem też należy tłumaczyć przebudowę obecnej rządu w dziedzinie resortów gos. Szcze. gólnie powierzenie resortu skarbu bratu Marszałka Janowi Piłsudskiemu, oznacza chęć wydatniejszego wpływu p. Marszałka na ten resort.

Następny numer „Nowin Podlaskich” ukaże się znowu o zwykłym czasie, t. j. w środę, 3 czerwca rb.

Pożar lasu na Pomorzu od iskry parowozu.

Od iskry parowozu zaczęły palić się onegdaj lasy tucholskie na Pomorzu.

Pomimo zlokalizowania pożaru, spaliło się 50 hektarów lasu.

Polak — Wiceburmistrzem na Śląsku Czeskim.

W Skrzeczeniu koło Bogumina, gdzie niedawno odbyły się wybory gminne, z których Polacy wyszli zwycięzko, zyskując znaczne powiększenie głosów, wybrany został pierwszym zastępcą burmistrza Polak.

Rzemieślnicy,

wykażcie społeczeństwu wartość swoich fabrykatów, ogłaszając się

w „Nowinach Podlaskich”.

Nie pozwólcie wyprzedzić się przez firmy zagraniczne! — Wszystkie kraje przechodzą obecnie bardzo ostry kryzys gospodarczy, lecz tam nikt w akcji ogłoszeniowej nie ustaje, ale w z m a g a się ją.

„Kulturalny” maturzysta.

W niedzielę, 24 maja, w I. dzień Zielonych Świąt — około godz. 11 przed poł. liczni przechodnie na ulicy Warszawskiej róg Reformackiej — byli świadkami bestjałskiego czynu ucznia VIII kl. gimnazjum męskiego.

Trzej uczniowie stali przy Księgarni Podlaskiej, W tym czasie przechodził znany w całej Białej „mały Władzio”, pomagający swej matce w sprzedaży „Nowin”.

W tej chwili przyskoczył do tego malenkiego chłopca rozwścieczony „maturzysta (lat 19 — 20) Tadeusz Brzezinski i począł tego, Bogu ducha winnego malca w nieludzki sposób dusić za gardło. Słaby małec był bezbronny wobec takiego „drągala” a koledzy napastnika nie uważał za stosowne zareagować na czyny swego kolegi.

Na krzyk chłopczyka przybiegła jego matka. Na jej interwencję puścił synalek „postracha zamku” swoją ofiarę mó-

wiąc „żeby nie sprzedawał takich głupich gazet”.

Zaraz, po wypadku, pokrzywdzony chłopiec z matką przybył do naszej redakcji wskazując na ogromne since — ślady duszenia za gardło.

Apelujemy tu do wychowawców gimnazjum nie w sensie krytykowania ich albowiem coś mogą poradzić wychowawcy skoro: jabłko niedaleko opadło od jabłoni, lecz sądzimy, iż taki „rycerz ulicy”, który shanbił mundur gimnazysty nie powinien otrzymać świadectwa maturalnego.

Redakcja zaś ze swej strony tego „kulturalnego maturzystę” poleciła opiece władzom wyższym.



Roczne sprawozdanie z działalności Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Białej Podlaskiej.

Na terenie naszego powiatu istnieje pięć rejonów pożarniczych które obejmują swą działalnością 48 straży pożarnych nie licząc wojskowych i kolejowej.

W roku sprawozdawczym odbyły się: 2 posiedzenia Zarządu Związku i 9 posiedzeń prezydium Związku zorganizowano 8 straży, czynności kontrolnych dokonano przez Instruktora Okręgowego: 3 inspekcje rejonów 37 lustracji straży 83 inspekcje lotne. Przeprowadzono w Białej dwutygodniowy kurs przeciwpożarniczy I. stopnia który ukończyło 24 członków straży. Przeprowadzono 4 egzaminy kwalifikacyjne w Strażach Pożarnych. W roku sprawozdawczym miały miejsce trzy odprawy oficerskie rejonowe i I. okręgową, oraz 35 przedszkoleń straży i 1 przedszkolenie oficerów w rejonie. Poza to odbyły się: 4 manewry i 2 ćwiczenia kontrolne rejonów. Instruktor Okręgowy przeprowadził 3 przedszkolenia straży kolejowej.

Na terenie okręgu istnieją 3 orkiestry strażackie, I. drużyna strażacka żeńska w Huszcy (dzięki usiłowaniu prezesa straży z Huszcy p. Kruszyńskiego 8 straży ćwiczących p.w. i w.f., 2 straży ćwiczących w obronie przeciwgazowej).

W okresie sprawozdawczym straży niósł pomoc przy: 87 wypadkach pożarów, na terenie powiatu białskiego, a poza powiatu 17 (najwięcej Białka S. raż Okręgową).

Te suche liczby najlepiej wskazują o pracy Związku Okręgowego, a zwłaszcza Instruktora okręgu p. Naumika Józefa. A trzeba wiedzieć, że z istniejących straży ok. 10-12 nie ma żadnego sprzętu przeciwpożarnego Związek Okręgowy w Białej Podlaskiej walczy z ogromnymi trudnościami natury

finansowej. Suowencja Sejmiku nie jest wystarczającą Na ogromny teren powiatu białskiego zapomoga Sejmiku wynosi ok. 16 000 — zł. rocznie, podczas kiedy najmniejszy powiat naszego województwa — powiat biłgorajski z tego samego tytułu daje 36 000. — zł. Przecież z tych funduszy urządza się: przeszkolenia, ćwiczenia, kursy itp. A w naszym okręgu Białkim mamy za mało: wyszkolonych oficerów strażackich A strażacy nasi, jako ochotnicy t. zn. nie pobierający żadnych wynagrodzeń muszą przeważnie mieć się przestarzałym lub podniszczonym sprzętem.

A P. Z. U. W., jako główna instytucja, finansująca nasze straże często uzależnia przekazanie funduszy od wpłacenia przez wójta lub burmistrza danej gminy — kwot ubezpieczeniowych A logicznie biorąc, co ma wójt do straży lub odwrotnie. Za to, że ktoś nie pilnuje obowiązków — ma straż cierpieć?

Nowy Zarząd Okręgu, który niezadługo zostanie wybrany, dążyć musi do należytego zaopatrzenia naszych straży. Nie skąpmy grosza i szczerego zainteresowania dopóki nie za zapóźno.

—o—



Pszczoly na nogach to nie nieszczęście —nie wywołują one przestraszenia jeno uśmiech u ich miłośników

KRONIKA

Biała Podl., 30 maja 1931 r.

Kalendarzyk.

Niedziela — 31. Trójcy Św. Anieli.
 Poniedziałek 1 VI. — Jakuba Fortunata
 Wtorek, 2 — Marceliny, Blandyny.
 Środa 3 — Erazma.
 Czwartek 4 — Boże Ciało, Franciszka.
 Piątek — 5 Bonifacego.
 Sobota 6 — Norberta.
 Niedziela 7 — Roberta op.

Osobiste.

Na Sekretarza Sejmiku został zaangażowany p. Stanisław Dębowski, inspektor samorządu gminnego z Łomży, który obejmuje urządowanie z dniem 1/VI. 1931 r.

Nowy burmistrz w Terespolu.

W Magistracie m. Terespolu Rada Miejska w dn. 5/V. 1931 dokonała wyboru nowego Zarządu Miasta — Burmistrzem został wybrany radny Bronisław Pawlik, który obejmuje urządowanie z dn. 30. V 1931 r.

Do Zarządu parku zamkowego.

Od pewnego czasu zamyka się drzwi wejściowe do parku zamkowego już o godz. 8 wieczorem Ze względu na to, iż park zamkowy jest jedynym miejscem wytchnienia Białszczan, przeto byłoby wskazane zamknięcie wejścia przesunąć na godz. 10 wieczorem.

Likwidacja zwierzyńca.

Zwierzyniec biański został w ostatnich dniach zlikwidowany, dzięki rozporządzeniu Starosty p. Skarżynskiego.

Zwierzyniec ten stanowił już często przedmiot zaciętych dysput, bowiem utrzymywany był przez mieszkańców, a opłacać trzeba było wejściowe. Dalej park ten, jako jedyny w całym mieście miał przez ten zwierzyniec tak zanieczyszczone powietrze, że nie było w Białej gdzie znaleźć wytchnienia po pracy.

Z wystawy robótek ręcznych.

W ub. niedzielę o godz. 1/1 nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy robótek ręcznych, i przemysłu ludowego, urządzonej staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Białej Podlaskiej.

Okolicznościowe przemówienie wygłosiła prezes Zw. Pracy Ob. Kobiet w Białej Podl. p. Stanisława Brzezińska wskazując na dodatni wpływ robótek ręcznych w życiu codziennym kobiety pracującej. Zaznacza iż wystawa dzisiejsza obejmuje prace Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, Kół Młodzieży Wiejskiej „Siew” i „Schroniska” w Sitniku. Podkreślając usilne zabiegi i starania około urządzenia tej wystawy, które poniosła skarbniczka Związku Pracy Ob. Kobiet p. Czerwińskiej, p. Brzezińska prosi p. Senatora Czerwińskiego o otwarcie wystawy.

Przecięcia wstęgi wejścia, wej dokonał p. Senator Czerwiński otwarcie wystawy w obecności licznie zgromadzonych gości, wśród których zauważyliśmy poza członkiniami Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet p. p. dyrektorową Nartowską, inspektora szkolnego Sabata, wiceburmistrza Iwanickiego, dyrektora banku Maziejuka naczelnego lekarza Dr Lipskiego sekretarza Zyska., państwo Lu brzańskich, p. Białkowskiego,

redaktora „Nowin”, przedstawiciela Korpusu oficerskiego, i wiele innych osób.

Sama wystawa przedstawia się imponująco, dając świadectwo wytrwałej żmudnej pracy naszych pan i ich polotu artystycznego.

Co nas trochę zdziwiło był zupełny brak nazwisk na eksponatach, bowiem jak słusznie przewodnicząca p. Brzezińska nas informowała, dążenia obecnie idą w kierunku bezosobowości na rzecz samej organizacji.

Streszczając się możemy śmiało stwierdzić, iż wystawa nie zawiodła zwiedzających, Wszystkie Prace Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet były oryginalne a nawet artystyczne zwłaszcza obrazki. Dalej podkreślić musimy poziom prac Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Schronisko sitnickie reprezentowało dział bielizniarski dając dowód, iż podjąć się może wykonania lepszych wypraw damskich.

Ekspozyty, przeznaczone na sprzedaż były naprawdę tanie.

Dekoracyjnie wystawa również świetnie się przedstawiała.

Powinnoweć można inicjatorce m i wykonawcom wystawy za tak udaną imprezę, a przede wszystkim pp. Senatorowej Czerwińskiej i Brzezińskiej.

Dwudniowa wycieczka strzelców Białskich.

Dnia 23. b. m. miejscowy oddział Związku Strzeleckiego wyruszył przez Wołę do wsi Porosiuk. Celem oddziału była nie tylko sama wycieczka, t. j. rzeczy przyjemne lecz ćwiczenia w służbie dla dobra Kraju. To też wiara musiała iść jako ubezpieczenie straż przedniej wystawiać czujki, placówki itd.

Wieczorem przy wspólnym ognisku, śpiewali ochoczo piosenki przy rozbitych namiotach, a kucharz ob. Rychter na gwałt

starł się ugotować kawę i zaspokoić apetyty zgłodniałym ćwiczeniami — wiary.

Po skończeniu kolacji i odśpiewaniu modlitwy wieczornej młodzie obywatele zasnęli, słodkim snem, gdy naraz o godz. 2-giej w nocy z rozkazu instruktora p. Kasorzaka, „archanioł” (trebac) zaczął alarm. I znów „ganiała”. Ale za to obiad składający się z „pepów” i zsiadłego mleka, a wieczorem gularz z kartofelkami, zrobił ze strzelców dużo „repeciarzy”. Nic dziwnego słusznie im się „repety” należała

za rzetelną pracę. — Za to drugi dzień plażowanie, radjo, piłka nożna, siatkówka, kąpiel i gimnastyka było tylko na porządku dziennym. Młodzi obywatele wyrwani z fabryk, od pluga i innych warsztatów pracy — użyli dużo świeżego powietrza, a opalone i roześmiane twarze świadczą iż sobie użyli i wyszło to im na zdrowie.

Obóz zwiedzili i goście z Białej którzy również rozkoszowali się życiem obozowym, a szczególnie zachwycali się gularzem strzeleckim, których wiara częstowała — wreszcie wspólna fotografia l... „Naprzód drużyno Strzelecka” — wrócili z pieśnią na ustach do domów.

Z meczu piłki nożnej.

W sobotę, 23 maja odbył się na boisku 34 p.p. mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną 34.p.p. a B.K.S. Podczas meczu przygrywała 34. p.p. Publiczności dużo, co świadczy o silnym zainteresowaniu sportem. Wynik 6:0 dla 34 p.p. był nie spodziewany, z przyczyny że grali na własnym boisku, które zresztą było niemożliwe do gry. Rewanż nastąpi wkrótce na boisku 9 p. a. p.

Wystawa Ruchoma w Białej Podlaskiej.

Dnia 22 maja 1931 r. odbyło się zebranie konstytucyjne Komitetu miejscowego Wystawy ruchomej.

Ustanowiono poszczególne sekcje, których przewodniczący zasiadają będą w Prezydium Komitetu, które go przewodniczącym obrano p. Witolda Skarżyńskiego, Starosy Pow.

Żądać wszędzie upoważnienia.

W środę, 27 maja do bawiącego w parku zamkowym towarzystwa podszedł jakiś jegomość i żądał opłaty po 10 gr. od osoby. na co jeden z panów zażądał upoważnienia do ściągania takich opłat. Jegomość nie potrafił takowego okazać, twierdząc iż go tu znają. Czy tak powinno być? Uważamy za wskazane sprawę tych opłat

wejściowych wogóle zbadać, bo jakim prawem mają mieszkańcy takie opłaty wnosić, o ile za ich podatki ten park i zabudowania zostały nabyte. To przyczę zdrowej logice.

Brawo Strzelcy!!

Dnia 28 b. m. Legja Szkolna tut. gimnazjum za przykładem Strzelców, rozbiła swoje namioty w Porosiukach. Gdy o tem, w tym dniu na zbiórce dowiedzieli się Strzelcy, Komendant Oddziału ob. K. Kopyś postanowił wypróbować poziom wyszkolenie wysyłając kurjera który zameldował w obozie że „nieprzyjaciół nadchodzi” Obecny w obozie p. profesor Ciejska i instruktor sierż. Kasprzak Michał, wydali zarządzenie. Rozkaz wydane. Czujki, placówki wystawiono ...

Lecz Strzelcy okazali się sprytniejsi, placówki „zniesli” i obóz zdobyli bez jednego strzału. Brawo strzelcy!!!

Z przykrością dodać należy iż oprócz jednej tylko osoby nikt więcej z rodziców, nieza interesował się sprawą wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży gimnazjalnej.

Pożary, pożary ...

We wtorek, 26 maja r. b o godz. 9:30 we wsi Połoski gm. Piszczac, wybuchł pożar w zagrodzie gospod Lewczuka Mikołaja, przyczem na szkodę tegoż spaliła się stodoła z przybudówką i inne drobne sprzęty.

Straty wnoszą 1455 zł. Pożar spowodowały małe dzieci nieostrożnym obchodzeniem się ogniem.

I w Dubowie są amatorzy cudzej własności.

W nocy z 20 na 21 bm. skradziono z komory Grzegorza Lesiuka, zam. w Dubowie, 65 metr. płótna samodzielnego 2 dwany samodzielowe, 5 chusteczek, 1 koszulę drobną monete rosyjską i 2 ruble srebrne. Straty oblicza poszkodowany na 150 zł.

Wesołe Miasteczko.

Na krótki tylko czas zawitał do Białej Podlaskiej Park Zabawowy, część Luna Parku p. t. „miasteczko rozrywkowe”.

Moc rozrywek i niespodzianek jak: kolejka elektryczna, piłeczki powietrzne, siatka czekoladowa, automat chiromantyczny, siłomierz i wiele innych sensacyjnych rozrywek.

W dniu 28. b. m. nastąpiło otwarcie tego miasteczka w skwerku na placu Wolności. Przygrywała orkiestra strażacka a ludu moc.

Za dużo kurzu.

Ostatnie gorące dni osuszyły ulice nasze zupełnie — w konsekwencji tumany kurzu dostają się przez otwarte okna do mieszkań prywatnych. Najgorzej przedstawiają się ulice ruchliwsze.

Może władze policyjno-sanitarne zainteresują się tą sprawą.

Wybory gminne.

W dn. 31.V — 1931 r. wyznaczone zostały wybory wójta gm. Piszczac, — a dn. 7. VI b. r. w gm. Dubów

Atak gazowo-lotniczy.

Zapowiedziany od kilku dni atak gazowo-lotniczy miał miejsce w piątek 29 maja od godz. 18 ej. Liczne samoloty bojowym surmem krążyły nad miastem Wojsko, przysposobienie wojskowe i ludność cywilna była w pogotowiu. Organizacja w całości — dobra.

Mniej więcej możemy sobie teraz zobrazować przyszłą wojnę a brak nam w Białej schronisk przeciwgazowych.

Ceny zboża w Białej.

Współdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” płacono w dniu 29 maja 1931 roku następujące ceny za sto kg.

żyto	27.—	—	27.50
pszenica	35.50	—	37.—
owies	29.50	—	30.—
jęczmień	29.—	—	30.—